

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

LUDWISARZ



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Do serii zapomnianych zawodów należy także LUDWISARZ. Kiedy spytamy o znaczenie tego słowa, możemy spotkać się z wyjaśnieniem, że LUDWISARZ to 'ten, kto robi dzwony'. I jest to całkiem niezła definicja, jednak nieco zawężająca właściwy zakres znaczeniowy słowa. LUDWISARZ bowiem to 'rzemieślnik zajmujący się odlewaniem i obróbką przedmiotów z brązu, spiżu, miedzi i mosiądzu'. LUDWISARZ odlewał więc z metalu nie tylko dzwony, lecz także posągi i działa (lub ich części, takie jak potężne lufy armatnie), a nawet przydatne w każdym domu świeczniki. LUDWISARZ pochodzi od niemieckiego słowa Rotgiesser / Rothgiesser / Rotgießer (rot 'czerwony' – w domyśle: czerwony metal, giessen / gießen 'lać, napełniać, odlewać'). Nie od razu niemiecki Rotgiesser przekształcił się w LUDWISARZA – na przestrzeni wieków funkcjonowało wiele form pośrednich: rôtgisarz, rutgisar, rodgisar, lodgisar, lódwisarz i wreszcie LUDWISARZ. A jak już się LUDWISARZ na dobre przyjął... to przestał być potrzebny, bo zastąpiły go manufaktury, a po nich – fabryki. Na szczęście zawód nie wymarł całkowicie, do dziś w Polsce funkcjonują nieliczne pracownie ludwisarskie. Stosunkowo niedawno technika ludwisarska została dostrzeżona i doceniona przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego: w 2015 roku na „Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego” wpisano tradycyjną technikę ludwisarską stosowaną w ludwisarni Felczyńskich w Taciszowie.